

6 kadencja, 25 posiedzenie, 3 dzień (16-10-2008)

36 punkt porządku dziennego:

Sprawozdanie Komisji Gospodarki o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (druki nr 1056 i 1139).

Poseł Adam Gawęda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Obecnie istniejące przepisy mają na celu dopuszczenie do rynku małych przedsiębiorców, a tym samym nie powinny powodować utrudnień w dostępie do rynku dla wybranych przedsiębiorców. Wszystkie podmioty emitujące bony towarowe mają równy dostęp do rynku, a wybór oferty uzależniony jest jedynie od decyzji podmiotu planującego zakup takich bonów. Zależnie od zastosowanych kryteriów kupujący dokonuje wyboru dostawcy spośród dowolnej liczby podmiotów, oferentów bonów towarowych.

W czasie obowiązywania ustawy ww. firmy zbudowały sieć sprzedaży opartą o dużą ilość miejsc akceptacji oferowanych bonów. W związku z tym, że cena dostawy nie mogła być inna niż wartość nominalna bonów, w celu zwiększenia skuteczności wyboru oferty konieczne stało się wdrożenie kryteriów - które de facto uwzględniała ustawa o zamówieniach publicznych - jakimi były m.in.: ilość punktów akceptujących bony, czas ich ważności, itp.

W uzasadnieniu przedstawionym przez Komisję Nadzwyczajną "Przyjazne Państwo" czytamy: Kryterium, które w świetle ustawy o zamówieniach publicznych powinno być kryterium dodatkowym, stało się kryterium głównym. I dalej: Jedna z firm praktycznie zmonopolizowała rynek bonów, również poprzez wyłączenie z kryteriów postępowań opartych na ustawie o zamówieniach publicznych dostawy innych bonów niż papierowe bony towarowe. Nie jest to jednak tak do końca prawdą, gdyż istnieje więcej firm, dostawców tego typu bonów.

Założeniem ustawodawcy było zmniejszenie roli sieci wielkopowierzchniowych obiektów handlowych w zakresie sprzedaży bonów emitowanych przez konkretną sieć i zwiększenie udziału mniejszych przedsiębiorców i małych sklepów w ich realizacji. To założenie jest realizowane, chociaż oczekivalibyśmy większej skuteczności.

Nie można też zgodzić się z opinią, że obecny zapis utrudnia swobodny wybór oferty firmom zobowiązanym do wyłonienia dostawcy nie w oparciu o kryterium ceny, a jedynie o ponoć mało mierzalne kryterium wyboru, jakim jest ilość punktów akceptujących bony i termin ich ważności.

Wnioskodawcy zakładają, że likwidacja przepisu art. 15 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji otworzy równy dostęp podmiotów do rynku, bez względu na ich wielkość, oraz umożliwi swobodę wyboru dostawcy usługi w oparciu o główne kryterium ustawy o zamówieniach publicznych. To założenie budzi wielkie wątpliwości, gdyż z taką sytuacją mieliśmy do czynienia przed wejściem w życie obecnie obowiązującego przepisu. Efektem tego było zdominowanie rynku przez przedsiębiorstwa - firmy wielkopowierzchniowe.

Czy zatem zaproponowana zmiana do tej ustawy ma coś wspólnego z ograniczeniem biurokracji i zwalczaniem nieuczciwej konkurencji? Wątpliwe. Czy wnioskodawcy przeprowadzili konsultacje z organizacjami gospodarczymi, handlowymi, z przedstawicielami izb handlowych? Jedna z takich organizacji przedstawiła stanowisko, w którym jednoznacznie sprzeciwia się tej zmianie.

Proponowane zmiany prawdopodobnie będą właśnie realizowały interesy wielkich sieci handlowych, wielkopowierzchniowych, gdyż poprzednia nowelizacja ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji spowodowała drastyczny spadek emisji bonów towarowych. Celem obecnej nowelizacji jest powrót do sytuacji, jaka panowała pod rządami poprzednich przepisów ustawy, czyli premiowania monopolu wielkich sieci. O patologii związanej z emisją bonów

towarowych wiele też można było przeczytać.

Sprawa bonów wraca do Sejmu jak bumerang, a propozycja Komisji Nadzwyczajnej "Przyjazne Państwo" nie jest przyjazna dla małych sklepów, a przede wszystkim dla polskiego konsumenta. Po prostu błędne jej jest założenie, a cele nie zostaną osiągnięte.

Wnioskodawca uzasadnia, że przed wejściem w życie przepisów panował liberalny raj, wszystkie podmioty emitujące bony miały równy dostęp do rynku, a wybór oferty uzależniony był jedynie od decyzji podmiotu planującego zakup bonów. Prawdą jest, że istniało wiele podmiotów, ale tylko sieci hipermarketów osiągały wiodącą sprzedaż, po prostu walczyły między sobą ze szkodą dla obrotów w małych sklepach. Chcąc przyciągnąć konsumentów do swoich sieci, stosowały też często dumping cenowy, sprzedając bony z dużym upustem dla potencjalnych nabywców. Stosowały zatem niedozwolone praktyki, łamiąc zasady uczciwej konkurencji na rynku.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że bony emitowane przez dużą sieć handlową należało wykorzystać w sieci handlowej emitenta. W ten sposób ograniczano prawo konsumenta do zakupów poza sklepami emitenta. Z kolei wielkopowierzchniowe sieci handlowe odpowiednio podwyższały marże handlowe, tak aby upust dla firmy, która nabyła bony towarowe dla swoich pracowników, został skompensowany w momencie realizacji bonów przez konsumenta. Zamiarem ustawodawcy było ograniczenie tej patologii, ukrócenie nieuczciwej konkurencji, zezwolenie na to, aby szeroki krąg kupców zrzeszających się w sieci akceptującej mógł zostać zauważony przez potencjalnego klienta. I tak też się stało. Nie tylko stowarzyszenia kupców, ale również niezależni handlowcy, dzięki nim również małe sklepy, umożliwiają dzisiaj skorzystanie z tradycyjnych bonów towarowych lub w innej formie, w postaci karty elektronicznej, w praktycznie nieograniczonej liczbie sklepów. (Dzwonek) Od paru lat obserwujemy wzrost akceptacji elektronicznych bonów podarunkowych, które dzięki swej uniewersalności powodują, że konsument chętnie kupuje towary w małych sklepach.

Panie marszałku, jeszcze dosłownie minutkę.

Likwidacja przepisu artykułu ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji spowoduje hipermarketową polaryzację obrotu na bonach, a przede wszystkim wyłączy małe sklepy z dobrodziejstwa ich akceptacji.

I na koniec. Czy zamiast zaproponowanej zmiany, bardzo kontrowersyjnej, nie należałoby zastanowić się nad wprowadzeniem nowych regulacji pozwalających ewentualnie zwolnić Fundusz Świadczeń Socjalnych z obciążeń podatkowych? W ten sposób środki przekazane w ramach Funduszu Świadczeń Socjalnych byłyby w całości do dyspozycji pracownika, konsumenta, to on decydowałby, co i gdzie kupić. Czyżby wnioskodawcy zabrakło pomysłu na wprowadzenie nowych, lepszych, dalej idących rozwiązań? Przecież skreślenie cytowanego wyżej artykułu spowoduje powrót do starego, zmienionego już rozwiązania.

W związku z powyższym Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował przede wszystkim za przyjęciem rozwiązań korzystnych dla polskiego konsumenta, uwzględniających zasady uczciwej konkurencji. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

6 kadencja, 25 posiedzenie, 3 dzień (16-10-2008)

36 punkt porządku dziennego:

Sprawozdanie Komisji Gospodarki o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (druki nr 1056 i 1139).

Posel Adam Gawęda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Fakt, że dokonujemy zmiany w jednym artykule, ale to skreślenie ma bardzo daleko idące konsekwencje, więc, jeżeli pan marszałek pozwoli, przedstawię to.

Wysoka Izbo! Zwalczanie nieuczciwej konkurencji i funkcjonowanie w tym obszarze odpowiedniej ustawy jest podstawą w każdym demokratycznym i prawidłowo rozwijającym się państwie. Wprowadzenie nowych rozwiązań do tej ustawy jest też koniecznością w związku ze zmieniającymi się warunkami i okolicznościami na rynku handlu, usług czy u producentów. Ale proponowane zmiany zawsze powinny poprawiać warunki uczciwej konkurencji, eliminując patologie i wszelkie niedozwolone praktyki.

Zatem kieruję pytanie do wnioskodawcy Komisji Nadzwyczajnej "Przyjazne Państwo": Jaki przepis proponowanej zmiany do omawianej ustawy zapewni ograniczenie biurokracji i przyczyni się do zmniejszenia zjawiska nieuczciwej konkurencji? W jaki sposób zrealizowany zostanie zapis z uzasadnienia brzmiący, iż wszystkie podmioty będą miały równy dostęp do rynku, a wybór oferty uzależniony będzie jedynie od decyzji podmiotu planującego zakup? Czy wnioskodawcy zabrakło inwencji na wprowadzenie nowego, lepszego rozwiązania, a jedynie proponuje skreślenie artykułu, de facto wracając do starego, złego rozwiązania? Dziękuję bardzo.